Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 9. Warszawa, 21 lutego 1931 roku. № 7—8

PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 605-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

Sfery kupieckie o ustawie antialkoholowej.

Tygodnik Handlowy z dnia 9 b. m. umieszcza artykuł p. Lecha Grobowskiego w sprawie nowelizacji ustawy antialkoholowej. Sprawa tak niepopularnej u nas ustawy antialkoholowej stała się dziś nareszcie aktualna ze względu na rządowy projekt noweli do tej ustawy, będący obecnie przedmiotem obrad Sejmu.

Nie jest celem niniejszego artykułu omawianie zmian i poprawek proponowanych przez rząd w stosunku do dziś obowiązującej ustawy. Zabierzemy w tej sprawie głos, gdy dzisiejszy projekt będzie już uchwalonem prawem. Uważamy za konieczne w dniach, gdy ważą się losy wielkiej gałęzi handlu, prowadzącego sprzedaż napojów alkoholowych, zabrać raz jeszcze głos w zasadniczej sprawie walki z alkoholizmem i wyjaśnić nasze co do niej stanowisko.

Rozważmy raz jeszcze, jakie znaczenie z punktu widzenia społecznego ma ustawa antialkoholowa — i jakiemi ma rozporządzać środkami, aby ten cel społeczny ograniczenia spożycia alkoholu osiągnięty został.

Rozumiemy doskonale stanowisko prohibicjonistów, hygjenistów i abstynentów, którzy chcieliby jaknajbardziej ograniczyć spożycie alkoholu w imię hasła nierozpijania ludności, w imię wskazań medycyny, która podkreśla zgubne skutki nadużycia alkoholu, w imię przyszłości narodu, który — pod wpływem nadużywanego alkoholu — niewątpliwie straciłby mógł tę tężyznę fizyczną, jaką dziś przedstawia. Rozumiemy doskonale troskę kobiet o zdrowie przyszłych pokoleń, o zarobki mężczyzn, którzy — może mniej odporni na pokusy alkoholu — gotowi są nierzadko całotygodniowy zarobek utopić w kieliszku. Cenimy bardzo stanowisko duchowieństwa, które w alkoholu widzi źródło rozwiązłości moralnej i duchowej zgnilizny.

Ze wszystkimi absolutnie przeciwnikami alkoholu zgodzimy się całkowicie — jeśli chodzi o ostateczny cel ich dążeń — że nadużycie spożycia alkoholu jest zewszechmiar złe i szkodliwe. I różnimy się tylko metodami walki, różnimy się tylko sposobami, któreby nas doprowadzić miały do tego ostatecznego celu.

Zwolennicy abstynencji i prohibicjoniści są zdania, że ograniczaniem sprzedaży, represjami, zdołają osiągnąć zamierzony skutek zmniejszenia konsumcji napojów alkoholowych. Na pierwszy rzut oka ten radykalny sposób, wyrażający się w słowach „nie wolno" — wydaćby się mógł istotnie bardzo skutecznym. Zdawaćby się mogło, że wystarczy ograniczyć do minimum ilość miejsc sprzedaży i godzin sprzedaży — wprowadzić najróżnorodniejsze restrykcje w dziedzinie handlu napojami alkoholowemi — ustanowić prawo stanowienia ludności o prohibicji — a ludzkość raz na zawsze zgnębi tego strasznego swego wroga— alkohol.

Jakże jednak w praktyce krótkowzroczne okazują się założenia owych prohibicjonistów — na jakich kruchych podstawach wobec wiekowego nałogu ludzkości, budowane są szerokie plany walki z alkoholem, prowadzonej na drodze ograniczania sprzedaży. Przykładów na potwierdzenie naszej tezy mamy bardzo wiele.

Nie będziemy się nawet bardzo powoływać na przykład Stanów Zjednoczonych, których „suchość" dziś jest przysłowiowa, nie będziemy wskazywali na przykłady obce — mamy ich dość w naszych warunkach.

Weźmy pierwszą lepszą gminę, która drogą plebiscytu wprowadziła u siebie zakaz sprzedaży alkoholu. W gminach tych potajemny wyszynk wzmógł się znacznie więcej, niż w innych, ludzie kupują wódkę potajemnie — trują się najróżnorodniejszemi falsyfikatami, konsumują denaturat i inne podobne trucizny — i niszczą zdrowie stokrotnie więcej, niż w normalnych warunkach.

Nikt nie wątpi, że do suchych gmin przemycanie alkoholu odbywa się w wielkich ilościach, że za taki przemycany alkohol każe sobie przemytnik płacić znacznie więcej, niż normalnie. O stosunkach panujących w gminach suchych, najlepiej może świadczyć powiedzenie jednego z mieszkańców gminy pru-

51) Inż. MARJAN KIWERSKI.

Dzieje piwowarstwa.

Już w roku 1614 wydaje Dr. Heinricus Knaustius pracę pod tytułem: „Fünf Bücher von der Goettlichen und Edlenn Gabe der philosophischen, hochthewren und wunderbaren Kunst, Bier zu brawen. Auch von den Namen der vornemsten Biere, in gantz Teuschlanden, und von deren Naturen, Tempearmenten, Qualitäten, Art und Eigenschaft, Gesundheit und Ungesundheit, Sie seynd Weitzen oder Gersten, weisse oder rothe Biere, gewürtzt oder ungewürtzt". Uczony piwowar i smakosz z końca szesnastego i początku siedemnastego wieku w swym piecioksiągu o piwowarstwie nazywa warzenie piwa „kunsztem przecudownym" i „darem Niebios", opisuje przeróżne rodzaje piwa niemieckiego, ich charaktery, barwy, smaki i cenne właściwości lecznicze. Aby godnie przygotować swą pracę pomnikową, musiał, jak sam opowiada, wypróbować rzetelnie, zanalizować smakowo, piwa aż w 133 miastach swej ojczyzny. Według niemieckiej literatury dzisiejszej Dr. Knaustius był pierwszym, który o piwie pisał po niemiecku.

Pierwsze wiadomości o drobnoustrojach, komórkach drożdżowych, znajdujemy dopiero w końcu wieku siedemnastego i początku osiemnastego, w ukazujących się dziełach Antoniego van Leuwenhoecka.

W roku 1762 wydano dzieło Combrune'a w języku angielskim p. t. „The Theory and Practice of Brewing", a w roku 1802 to samo po francusku p. t. „L'art de Brasser".

W roku 1771 pojawia się książka Acoluthen'a „Anmerkungen über das Bierbrauen".

W roku 1802 wydaje Staab: „Praktische Anleitung zu der Physikalisch - chemischen Kunst, das Malz und die Biere zu verfertigen".

W roku 1805 — Shannon: „A Practical Treatise on Brewing, Distilling, and Rectification".

szkowskiej (autentyczne), który wyraził się, że w dzisiejszych czasach ciężkich — jeden jest intratny interes — to prowadzenie restauracji lub karczmy z wyszynkiem na granicy gminy pruszkowskiej. W tem powiedzeniu człowieka, który mieszkając w Pruszkowie, zna doskonale panujące tam stosunki, kryje się cały sens prohibicji, która pod pozorami ograniczenia spożycia alkoholu, sprzyja tylko nielegalnemu handlowi, znacznie bardziej szkodliwemu i moralnie i fizycznie od handlu legalnego.

O tak zwanych zakazach sprzedaży napojów alkoholowych w soboty i święta nawet pisać nie będziemy. Życie — okazało się silniejsze od martwej litery prawa. Niezliczone ilości nadużyć na tym tle — zmusiły władze do bardzo liberalnego traktowania tych przepisów.

Nie ta droga — naszem zdaniem — daje możność skutecznego ograniczenia spożycia alkoholu — nie droga przymusu i ścisłej kontroli, która zawsze zbyt nieścisłą się okaże — nie represjami, zakazami i plebiscytami, lecz przedewszystkiem przez odpowiednie urabianie opinji, przez należytą propagandę, rozpoczynaną od wczesnych lat, już w szkołach przez odpowiednią reklamę skutków alkoholizmu — przez oświatę — przez uświadamianie najniższych warstw ludności.

Rozumiemy doskonale, że praca to trudna i obliczona na długie może lata. Nie odrazu jednak Kraków zbudowano — może to pokolenie, które od pierwszych dni swego życia społecznego — słyszeć będzie o tem, co przynieść może złego alkohol — może to pokolenie zmniejszy konsumcję alkoholu — może trzeba będzie czekać na to lat kilkadziesiąt, ale twierdzimy z całą stanowczością, że tylko ta mozolna droga uświadamiania ludności — może w przyszłości przynieść pożądane skutki.

I to właściwie jest wszystko, co należy powiedzieć na podkreślenie naszego stanowiska. W konsekwencji naszego punktu widzenia byliśmy i jesteśmy przeciwnikami dzisiaj obowiązującej ustawy, wychodząc z założenia, że poczynione w niej ograniczenia sprzyjają li tylko handlowi nielegalnemu ze szko-

W roku 1814 — Baverstock: „Treatises on Brewing".

Pierwszy opis piwowarstwa bawarskiego i fermentowania brzeczki zapomocą drożdży dolnych znajdujemy w książce Scharl'a Benno p. t. „Beschreibung der Braunbier—Biebrrauerei im Kœnigreich Bayern", wydanej w roku 1814.

„Chemische Grundsaetze der Kunst Biere zu brauen" S. F. Hermbstaedta ukazuje się w roku 1819.

W roku 1822 wydaje Heyman: „A Practical Treatise to render the Art of Brewing".

Słynny wynalazca cukromierzy Karol Józef Napoleon Balling, Prof. politechniki czeskiej w Pradze, wydaje w roku 1844: „Die Gärungschemie".

O piwie z kartofli traktuje w roku 1846 praca Brandes'a p. t. „Das Kartoffeln - oder Kartoffelmazlbier".

W roku 1850 wydaje Tizard: „The Theory and Practice of Brewing".

W roku 1851 — Lacambre: „Traite Complet de la Fabrikation des Bières" — w 2 tomach.

W roku 1860 — White: „The Maltster's Guide" („Przewodnik słodownika").

„Przewodnik piwowara" ukazuje się w roku 1861 po francusku p. t. „Le Guide du Brasseur", wydany w Paryżu przez Mulder'a.

W roku 1865 wydaje G. E. Habich dzieło p. t. „Die Schule der Bierbrauerei", które zyskuje dużą poczytność, bo w roku 1905 mamy już czwarte wydanie.

W roku 1869 ukazują się dwa tomy pracy Malpeyreśa p. t. „Nouveau Manuel Complet du Brasseur".

W roku 1874 właściciel browaru Maxeville (w okolicach Nancy) N. J. Galland, wynalazca słodowni mechanicznej „bębenkowej", wydaje książkę p. t.: „Faits et Observations sur la Brasserie".

W roku 1875 pojawia się dzieło Prof. Dr. Karola Lintner'a (Starszego), dyrektora uczelni piwowarskiej

dą dla dobra sprawy i z krzywdą dla solidnego kupiectwa.

Dlatego projekt rządowy, nowelizujący ustawę antialkoholową — zasadniczo przyjęty został bardzo przychylnie przez kupiectwo, które widzi w tym projekcie realizację jego postulatów, zmierzających do kategorycznego ukrócenia handlu nielegalnego trunkami i ustabilizowania warunków pracy w jednej z największych gałęzi handlu. Rozszerzenie prawa sprzedaży alkoholu na dworce kolejowe, wagony restauracyjne, kasyna oficerskie itp. — jest właśnie, zdaniem naszem, obliczone nie na „rozpijanie" ludności, jak to chcą widzieć przeciwnicy projektu, lecz przedewszystkiem na zniszczeniu tego pokątnego handlu, nad którym nie ma i nie może być żadnej kontroli.

Z całym uznaniem wita również kupiectwo przepisy ulepszające technikę przeprowadzenia plebiscytów prohibicyjnych — dzisiejszy stan rzeczy doprowadził do różnych dziwolągów, gdy znaczna większość decydowała o zakazie sprzedaży, gdyż rozstrzygała zwykła większość głosów oddanych, a nie uprawnionych do głosowania. Projekt przewiduje obowiązek uczestniczenia w głosowaniu przynajmniej połowy uprawnionych do głosowania.

„DOWODY NAUKOWE" PRZECIWNIKÓW PIWA.

Antialkoholicy, zwalczając nienadużywanie napojów alkoholowych, lecz alkohol w każdej postaci i w każdej ilości, uznają piwo za napój równie szkodliwy jak i wódkę, likiery i rumy, przyczem stale powołują się na opinje naukowe. Znane w patologji tak zwane „bier herz", występujące nawet rzadko u osobników wypijających dziennie po kilkanaście a nawet kilkadziesiąt litrów piwa, jest ich ulubionym konikiem. Ma to być dowodem, że piwo jest szkodliwe. Nie bierze się jednak pod uwagę, że każdy płyn w tej ilości musi powodować podobne schorzenia.

Jak podaje Matin z dnia 3 lutego w prasie niemieckiej ukazała się wiadomość treści następującej: „W ostatnich dniach Instytut Fizjologiczny Pracy w Dortmundzie ogłosił, że poszukuje osobnika, w wieku lat 40, chcącego poddać się pewnym doświadczeniom naukowym. Zainteresowany musi się zobowiązać do wypijania czternastu butelek piwa dziennie, w celu umożliwienia członkom wspomnianego instytutu przeprowadzenia badań nad osłabieniem, spowodowanem przez spożywanie alkoholu".

Oto w jaki sposób nasi przeciwnicy zbierają niezbite „fakty naukowe", które później służą za dowód, że wypicie szklanki piwa rujnuje organizm.

Siedem litrów dziennie jakiegokolwiek płynu spożywanego regularnie przez czas dłuższy, jest to gwałt zadany organizmowi i nie może nie wywołać

Weihenstephańskiej, p. t. „Lehrbuch der Bierbrauerei".

W tymże roku 1875 Fr. Fassbender wydaje w Wiedniu „Katechismus der praktischen Brauwesens", a potem dzieło trzy-tomowe p. t. „Die Mechanische Technoolgie der Bierbrauerei und Malzfabrikation".

Słynne dzieło Ludwika Pasteura p. t. „Etudes sur la biére" ukazuje się w roku 1876; pracę tą w języku niemieckim, p. t. „Studien über das Bier", wydają w roku 1878.

Cenny podręcznik teorji i praktyki piwowarskiej J. E. Thausing'a p. t. „Theorie und Praxis der Malzbereitung und Bierfabrikation" drukują w roku 1877. W ciągu lat trzydziestu t. j. do roku 1907 dzieło to doczekało się wydania szóstego.

W roku 1878 wydaje Flinz: „Le Progrés de la Brasserie".

W roku 1879 — Nägeli: „Theorie der Gärung".

Emil Chrystjan Hansen, po wydrukowaniu całego szeregu swych prac w fachowej prasie ojczystej i zagranicznej, wydaje w roku 1888 w Monachium książkę p. t. „Untersuchungen aus der Praxis der Gärungsindustrie".

Alfred Joergensen pracę swą o drobnoustrojach w przemyśle fermentacyjnym, prócz wydawnictwa w języku ojczystym w Kopenhadze, drukuje w roku 1886 w Berlinie p. t. „Die Mikroorganismen der Gärungsindustrie" (w roku 1909 pojawia się piąte wydanie tej książki); w roku 1889 w Londynie p. t. „The Micro-organisms of Fermentation", wreszcie w roku 1895 w Paryżu p. t. „Les microorganismes de la fementation". Tegoż autora „Alkoholgjären" drukują w roku 1901 w Kopenhadze.

W roku 1886 Ant. Belchoubek wydaje w Pradze Czeskiej przewodnik piwowarski p. t. „Novy Poupe".

W roku 1888 — Holznej i Lermer: „Beiträge zur Kenntniss der Gerste".

Znany podręcznik laboratoryjny Dr. Wilhelma Windischa p. t. „Das chemische Laboratorium des

objawów patologicznych. Takie fabrykowanie „dowodów naukowych" nosi wszelkie cechy złośliwego i podstępnego działania.

PROHIBICJA W POLSCE.

(Gazeta Polska z dn. 16.II.1931 r.).

Na mocy art. 4 ustawy antialkoholowej z r. 1920 gminy miejskie i wiejskie mają prawo uchwalać w drodze głosowania powszechnego zwykłą większością głosów całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Dotychczas zgórą 600 gmin (przeważnie wiejskich) uchwaliło u siebie wprowadzenie prohibicji. Z tego zaledwie 5 gmin prohibicyjnych znajduje się w województwach: warszawskiem — 1, poznańskiem — 1, lubelskiem 2 i poleskiem — 1, reszta zaś w Małopolsce, z czego w Małopolsce Wschodniej 405 gmin.

Zasługuje na uwagę, że w tych właśnie rzekomo „abstynenckich" gminach władze skarbowe wykrywają największą ilość potajemnych gorzelni, produkujących t. zw. „samogonkę", oraz, że w gminach tych spożywa się nadmierne ilości spirytusu denaturowanego (skażonego), z którego wyrabiana „wódka" zawiera poważne ilości spirytusu metylowego, fuzli, oraz innych trujących domieszek.

Na podstawie dziesięcioletniego doświadczenia stwierdzono, iż w tych specjalnie gminach, w których obowiązuje prohibicja, spożycie alkoholu bardzo silnie wzrosło. Wypływa to stąd, iż skutkiem wadliwych postanowień obecnej ustawy w sprawie uchwalania t. zw. plebiscytów alkoholowych, bardzo często mniejszość mieszkańców danej gminy narzucała prohibicję znacznej nieraz większości.

W województwie warszawskiem zakaz sprzedaży alkoholu uchwalono tylko w Pruszkowie. Prohibicja w Pruszkowie została uchwalona 1.867-oma głosami, co stanowi zaledwie 16.45% ogólnej ilości mieszkańców, uprawnionych do głosowania; prohibicja wprowadzona została w tej miejscowości wskutek bierności reszty mieszkańców, w dużej mierze zaś — dzięki agitacji elementów, zainteresowanych w potajemnym handlu alkoholem. W rezultacie spożycie alkoholu w Pruszkowie wydatnie wzrosło, o czem świadczy fakt, że, gdy w roku 1928 sporządzono 120 protokułów policyjnych za opilstwo, to po wprowadzeniu prohibicji w r. 1930 protokułów takich sporządzono 274.

Brauers" ukazuje się w pierwszem wydaniu w roku 1889, w roku 1907 książkę tą drukują po raz szósty.

Słynne dzieło piwowarskie angielskie Moritz and Morris'a p. t. „A Text-Book of the Stience of Brewing" wydają w Londynie w roku 1890, dzieło to tłomaczy na niemiecki Dr. W. Windisch i wydaje w roku 1893 w Berlinie p. t. „Handbuch der Brauwissenschaft".

W roku 1893 w Paryżu wychodzi książka Schützenbergera: „Le Fermentations".

W roku 1894 ukazuje się w Monachium trzecie już wydanie książki Dr. Holznera p. t. „Tabellen zur Berechnung der Ausbente aus dem Malze und zur sacharometrischen Bier-Analyse".

Dr. Paweł Lindner wydaje po raz pierwszy w roku 1895 w Berlinie dzieło p. t. „Die Mikroskopische Betriebskontrolle in den Gärungsgewerben" wraz z atlasem.

W orku 1896 w Lipsku wychodzi książka Dr. E. Priora p. t. „Chemie und Physiologie des Malzes und Bieres".

Prof. Akademji Weihenstephańskiej Krandauer drukuje w roku 1898 w Lipsku swój podręcznik piwowarski p. t. „Katechismus der Bierbrauerei".

W roku 1898 w Paryżu ukazuje się dzieło E. Duclaux „Traité de Microbiologie".

W tym że czasie „Traité théorique et practique de la Barsserie" wydaje w Paryżu A. Bedel.

W tym że roku w Halle drukują szóste już wydanie podręcznika piwowarskiego dyrektora Akademji w Worms E. Ehricha p. t. „Handbuch der Bierbrauerei".

W roku 1898 wydaje również Jaroslav Dvorsky swój „Katechismus der Brauerei-Praxis" — w Berlinie.

Dzieło J. Effront'a p. t. „Die Diastansen" tłomaczy na język niemiecki w roku 1900 Dr. Max Bücheler. *(C. d. n.).*

Powyższe przykłady świadczą, iż dotychczasowe przepisy o wprowadzaniu zakazu sprzedaży alkoholu, czyli prohibicji — w rzeczy samej bardzo wskazanej ze stanowiska walki z alkoholizmem, powinny być skonstruowane, aby taki zakaz był wynikiem woli istotnej większości obywateli, pragnącej rzeczywiście prohibicji, a nie dobrodziejstwem i zródłem dochodu dla rozmaitych aferzystów, dorabiających się fortun na tajnem gorzelnictwie, wyszynku, oraz szmuglu alkoholu ze szkodą skarbu państwa.

Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Spożycie piwa. W listopadzie roku ubiegłego spożycie piwa wynosiło 161.775 hl., to jest o 39.493 hl. mniej, aniżeli w listopadzie roku poprzedzającego, co wynosi 19,6%.

Sprzedano piwa:

Miesiące	1929	1930	Różnica	%
Styczeń . .	130978	159963	+ 28985	22,1
Luty . . .	104000	141485	+ 37485	36,0
Marzec . .	123000	142934	+ 19934	16,2
Kwiecień .	204710	193659	— 11051	5,4
Maj . . .	245652	233514	— 12138	4,5
Czerwiec .	298732	294747	— 3985	1,3
Lipiec . .	331703	278080	— 53623	16,2
Sierpień .	374456	246014	— 128442	34,4
Wrzesień .	288224	221376	— 66848	23,2
Październik	232788	190000	— 42788	18,4
Listopad .	201268	161775	— 39493	19,6
Razem .	2535511	2263547	— 271964	10,7

Dochody skarbowe z tytułu akcyzy od piwa, nie wliczając Górnego Śląska, za listopad wynosiły 893.000 zł.

Wpływy akcyzowe (bez Górnego Śląska):

Miesiące	1929	1930	Różnica
Styczeń . .	861000	973000	+ 112000
Luty . . .	723000	883000	+ 160000
Marzec . .	574000	781000	+ 207000
Kwiecień . .	679000	789000	+ 110000
Maj	1130000	1069000	— 61000
Czerwiec . .	1356000	1289000	— 67000
Lipiec . . .	1649000	1627000	— 22000
Sierpień . .	1831000	1535000	— 296000
Wrzesień . .	2067000	1358000	— 709000
Październik .	1591000	1222000	— 369000
Listopad . .	1285000	1049000	— 236000
Grudzień . .	1111000	893000	— 218000
Razem . . .	14857000	13468000	— 1389000

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł. 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. Zł. 60.—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń.

Redaktor: W. Adam. - - - - Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7